

## UZASADNIENIE

### **Przedmiot i przebieg postępowania**

1. Pozwem z dnia 30 stycznia 2015 r. (data prezentaty) (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej H. K. kwoty 34 743,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód powołał się na nabytą przez siebie wierzytelność względem pozwanej wynikającą z umowy kredytu z dnia 1 lipca 1999 r. Na dochodzoną kwotę składały się należność główna w wysokości 6 435,86 zł, odsetki karne w wysokości 18 276,57 zł naliczone przez poprzednika prawnego powoda, odsetki umowne w wysokości 8 651,50 zł naliczone przez poprzednika prawnego powoda, odsetki ustawowe w wysokości 519,89 zł naliczone przez poprzednika prawnego powoda, odsetki ustawowe od kapitału w wysokości 6 435,86 zł naliczone przez powoda od dnia następującego po dniu sprzedaży wierzytelności od dnia 31.12.2013 r. do dnia 21.01.2015 r. (pozew, k. 2-7)
2. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lutego 2015 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie uwzględnił żądanie pozwu w całości i nakazał pozwanej zapłacić powodowi kwotę 34 743,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 851,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. (nakaz, k. 83)
3. Odpis pozwu wraz z nakazem zapłaty został wysłany na adres pozwanej wskazany w pozwie, tj. ul. (...), (...)-(...) J., i awizowany dnia 4., a potem 12. marca 2015 r. Przesyłka powróciła do sądu jako niepodjęta, a Referendarz Sądowy uznał przesyłkę za doręczoną z dniem 19 marca 2015 r. (koperta z pieczętkami, k. 88)
4. Postanowieniem z dnia 11 marca 2016 r. Referendarz Sądowy nadała ww. nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności i przyznała powodowi od pozwanej koszty postępowania klauzulowego w wysokości 126 zł. (kopia tytułu wykonawczego, k. 98)
5. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. I Co 932/18 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie nadał klauzulę wykonalności na rzecz nowego wierzyciela, C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty. W odpowiedzi na wniosek z dnia 15 kwietnia 2019 r. tutejszy Sąd postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2019 r. postanowił wydać temu wierzycielowi dalszy tytuł wykonawczy. (wniosek, k. 103; postanowienie, k. 121)
6. W dniu 4 listopada 2020 r. H. W. (wcześniej K.) wniosła o doręczenie jej odpisu nakazu zapłaty i opłaciła wniosek oplatą kancelaryjną. (wniosek, k. 125; decyzja o zmianie imienia i nazwiska, k. 127)
7. Pismem z dnia 17 lutego 2021 r. H. W. wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty z dnia 24 lutego 2015 r., w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. H. W. od co najmniej 2002 r. mieszkała we W. (na stałe w miejscowości C.), gdzie też pracowała. Z wcześniejszego miejsca zamieszkania w Polsce, w J., wymeldowała się 30 sierpnia 2006 r. (sprzeciw, k. 136-137; włoski dokument tożsamości, k. 138v, 153, 155; historia zatrudnienia, k. 139-140, 160-163; wydruk z bazy PESEL, k. 145)
8. Postanowieniem z dnia 31 maja 2021 r. Sąd uchylił postanowienie Referendarza Sądowego z dnia 11 marca 2016 r. o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności i oddalił wniosek powoda o nadanie orzeczeniu klauzuli wykonalności i zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego. Sąd ustalił bowiem, że nie doszło do doręczenia nakazu zapłaty pozwanej i nie można uznać nakazu zapłaty za prawomocny. (postanowienie, k. 166)

9. Na podstawie zarządzenia sędziego z dnia 8 września 2021 r. wraz z pismem z dnia 10 września 2021 r. pełnomocnikowi pozwanej został doręczony odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu. (zarządzenie, k. 170, pismo, k. 171)

10. Pismem z dnia 15 września 2021 r. pełnomocnik pozwanej, w terminie 14 dni od dnia doręczenia mu nakazu zapłaty, uzupełnił wniesiony sprzeciw od nakazu zapłaty. (pismo, k. 174-177)

### **Ustalenia faktyczne**

11. Dnia 1 lipca 1999 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna w L. a H. K. doszło do zawarcia umowy kredytu na kwotę 33 393 zł na zakup samochodu F. (...), rok produkcji 1999 r. Kredyt był płatny w 60 równych ratach do dnia 1 każdego miesiąca. Zgodnie z § 5 ust. 4 umowy brak dwóch rat i odsetek w terminie wymienionym w § 3 ust. 1 powodował postawienie całego kredytu w stan natychmiastowej wymagalności i upoważnia bank do niezwłocznego podjęcia czynności prawnych związanych z windykacją. W dokumencie umowy zawarto oświadczenie kredytobiorcy o dobrowolnym poddaniu się egzekucji do kwoty 49 943,31 zł.

(umowa kredytu, k. 198, 199)

12. Dnia 5 grudnia 2003 r. (...) Bank (...) wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr 227/K/Dw/03 przeciwko H. K. na kwotę 15 373,18 zł, z czego 6 435,86 zł należności głównej (kapitału kredytu), 8 112,39 zł odsetek umownych kapitałowych, 794,93 zł odsetek karnych za opóźnienie. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy w (...) nadał temu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności na wskazane kwoty oraz dalsze należne odsetki w wysokości odsetek ustawowych do kwoty 49 943,31 zł, a ponadto zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela koszty postępowania w wysokości 117,50 zł.

( (...), k. 200; postanowienie, k. 201)

13. Pismem z 2 marca 2004 r. (...) Bank (...) zwrócił się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. o wszczęcie egzekucji na podstawie wymienionego tytułu wykonawczego. Wskazał, że dłużniczka prowadzi działalność gospodarczą z siedzibą w R. ul. (...) pod nazwą (...). Komornik Sądowy przy SR w J. B. M. pismem z dnia 17 marca 2004 r. wezwał wierzyciela i dłużnika do przedstawienia stanowiska przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania z uwagi na to, że wierzyciel nie wskazał mienia z którego może być prowadzona egzekucja, a prowadzone postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika objętego wnioskiem.

(wniosek, k. 202; pismo komornika, k. 203)

14. W dniu 8 czerwca 2006 r. ujawniono w Krajowym Rejestrze Sądowym zmianę nazwy (...) Bank (...) S.A." na (...) Bank S.A.". W dniu 4 stycznia 2010 r. ujawniono zmianę nazwy (...) Bank S.A." na (...) Bank S.A.". W dniu 1 czerwca 2012 r. ujawniono przejęcie (...) Bank S.A." przez (...) Bank S.A.", która jednocześnie zmieniła nazwę na (...) Bank S.A.".

(wydruki (...), k. 54, 55; odpis pełny z KRS, k. 46, 47, 52)

15. W dniu 26 września 2013 r. (...) Bank S.A. zawarła z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności nr (...). Na mocy tej umowy (...) Bank S.A. jako zbywca sprzedał (...) (...) portfel wierzytelności przysługujący mu z tytułu zawartych umów kredytu (§ 2 umowy). W skład portfela wierzytelności wchodziły wierzytelności kapitałowe z produktów bankowych (zabezpieczone hipotecznie lub nie) oraz wierzytelności do nich akcesoryjne (§4 umowy). Zbywca oświadczył, że prowadził postępowanie polubowne, sądowe lub egzekucyjne w celu dochodzenia swoich roszczeń wynikających z wierzytelności i zabezpieczeń (§4 ust. 2 lit g) umowy). Nabywca oświadczył, że w dniu podpisania umowy dokonał oceny portfela wierzytelności i jest mu znany stan prawny wierzytelności (§7 ust. 1 pkt 2 umowy). Wszelkie prawa z przelanych wierzytelności, z zastrzeżeniem ograniczeń wynikających z bezwzględnie obowiązujących przepisów

prawa, przeszły na nabywcę z dniem zawarcia umowy (§ 9 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 14 umowy zbywca w terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy miał wydać nabywcy dokumentację, przy czym miała ona zostać wydana partiami, raz w miesiącu i w oparciu o protokół przekazania/odbioru dokumentacji. Zbywca zobowiązał się do przekazywania nabywcy wszelkiej wpływającej do banku korespondencji dotyczącej przenoszonych wierzytelności w terminie 7 dni roboczych od daty jej otrzymania. W załączniku nr 2 do umowy, zawierającym zestawienie zbywanych wierzytelności innych niż zabezpieczone hipotecznie, wymieniono m. in. zobowiązanie H. K. z kredytu samochodowego z dnia 1 lipca 1999 r. w wysokości (na dzień 31.08.2013 r.) 33 363,93 zł, z czego 6 435,86 zł kapitału kredytu.

(umowa przelewu, k. 23, 25-28, 30; załącznik, k. 37)

16. Dnia 30 grudnia 2013 r. (...) (...) jako zbywca i (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty jako nabywca zawarli umowę sprzedaży wierzytelności. W myśl § 1 ust. 2 zbywca sprzedał wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do umowy za cenę i na warunkach określonych w umowie, a kupujący oświadczył, że wierzytelności te nabywa. Zgodnie z § 4 umowy wierzytelności przeszły na kupującego z chwilą zawarcia umowy. Zgodnie z § 6 umowy z uwagi na fakt, że pełnomocnik sprzedającego świadczy również na rzecz kupującego usługi w postaci zarządzania sekurytyzowanymi wierzytelnościami na podstawie umowy z dnia 12.12.2013 r., strony wspólnie ustaliły, że kupujący otrzymał dokumenty potwierdzające istnienie wierzytelności, które były przedmiotem umowy. W załączniku do umowy wymieniono wierzytelność przysługującą względem H. K. z umowy z dnia 1 lipca 1999 r. na łączną kwotę 33 883,82 zł. Do dnia 31 marca 2014 r. do umowy zawarto 3 aneksy, w tym modyfikujące załączniki do umowy. Opis wierzytelności względem H. K. nie uległ zmianie. Nie doszło do jego zwrotnego przeniesienia na zbywcę z uwagi na braki w dokumentacji (co nastąpiło w stosunku do niektórych wierzytelności na podstawie aneksu nr (...)).

(umowa sprzedaży, k. 59-61; aneksy do umowy, k. 66-77)

17. Pismem z dnia 31 stycznia 2014 r. Kancelaria (...) miała zawiadomić H. K. o przelewie wierzytelności i wysokości zadłużenia na dzień 31.01.2014 r., które wynosiło 46 089,48 zł (przy czym wezwanie uwzględniało także inny kredyt H. K., który nie był objęty pozwem w niniejszej sprawie). Pismo zawierało wezwanie do spłaty zadłużenia w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia. Do pisma dołączono zawiadomienie o przelewie wierzytelności podpisane w imieniu (...) (...) potwierdzające dokonanie przelewu wierzytelności. Pismo zostało wysłane na adres H. K. w J..

(wezwanie, k. 12-15; książka potwierdzeń nadania, k. 17)

18. H. K. nie odebrała powyższych zawiadomień, gdyż co najmniej od 2002 r. mieszkała we W. w miejscowości C., gdzie też pracowała. Z wcześniejszego miejsca zamieszkania w Polsce, w J., wymeldowała się 30 sierpnia 2006 r. Decyzją z dnia 8 marca 2019 r. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w O. orzekł o zmianie jej nazwiska na (...).

(włoski dokument tożsamości, k. 138v, 153, 155; historia zatrudnienia, k. 139-140, 160-163; wydruk z bazy PESEL, k. 145; decyzja, k. 127)

### **Kwestia formalna – stan prawny**

19. Z uwagi na to, że pozew w sprawie został wniesiony w styczniu 2015 r., a więc niemal 7 lat przed wydaniem wyroku w sprawie, należy poczynić uwagę, że zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 4 lipca 2019 r. w sprawie, do czasu zakończenia postępowania w tej instancji, znajdowały zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym, tj. sprzed 7 listopada 2019 r. Co więcej, z uwagi na art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 lipca 2015 r., zasadniczo w sprawie powinny znaleźć zastosowanie także przepisy sprzed wejścia w życie tej ustawy (co nastąpiło 8 września 2016 r.). Z uwagi na art. 14 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. należało jednak stosować art. 132 § 1 k.p.c. w brzmieniu wynikającym z ustawy z dnia 10 lipca 2015 r., gdyż sprawa ta w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. była wszczęta i niezakończona.

Ma to praktyczne znaczenie z tego względu, że w sprawie po wniesieniu sprzeciwu przez pozwaną pełnomocnicy mogli doręczać sobie nawzajem pisma bezpośrednio i tylko składać oświadczenie w tym przedmiocie, a nie – jak wymagał tego stan prawny sprzed ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. – dodatkowo dołączać do pisma dla Sądu dowód potwierdzenia nadania odpisu stronie przeciwnej.

### **Ocena dowodów, decyzje dowodowe**

20. Sąd uznał, że przedstawione przez strony dokumenty (załączone do pozwu, potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda) nie budzą wątpliwości co do swojej autentyczności i można było w oparciu o nie ustalić stan faktyczny w niezbędnym zakresie. Pozwana zaprzeczała zawarciu umowy kredytu oraz skuteczności umów przelewu wierzytelności. Sąd tych wątpliwości co do umów przelewu nie podzielił – zostały one przedstawione w zakresie wystarczającym do stwierdzenia, że miały mieć za przedmiot wierzytelność przysługującą przeciwko pozwanej. Brak ceny czy też danych osobowych innych dłużników nie zmienia tego, że przedstawione przez powoda odpisy potwierdzają dokonanie przelewów wierzytelności na kolejnych nabywców (inaczej należałoby ocenić sytuację, gdyby skuteczność przelewu była uzależniona od zapłaty ceny – a tak w tej sprawie nie było).

21. Należy zaznaczyć, że zdaniem Sądu podpis i dane znajdujące się na umowie kredytu należą do pozwanej, co silnie przemawia za uznaniem, że pozwana zobowiązanie względem (...) Banku (...) zaciągnęła. Z racji tego, że wierzytelność powoda należało uznać za przedawnioną już w oparciu o twierdzenia zgłaszane przez powoda, nie było natomiast konieczności przesądzanie, czy istniały podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i pozwana jest w jakiegokolwiek wysokości zadłużona względem powoda. Wystarczyło stwierdzenie, że dług z tytułu umowy kredytu – w jakiegokolwiek by on nie był wysokości – przedawnił się z uwagi na upływ czasu i nie może być skutecznie dochodzony przed sądem (szerzej na ten temat w dalszej części uzasadnienia).

22. Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie powódki do złożenia oświadczenia o zwolnieniu banku, w którym zaciągnęła zobowiązanie, z tajemnicy bankowej oraz zwrócenie się do banku (...) S.A. o przedstawienie posiadanej dokumentacji dotyczącej kredytu, z którego wierzytelność nabył powód.

23. Po pierwsze, powód nie wyjaśnił, z jakiego przepisu k.p.c. można wyprowadzić uprawnienie sądu do zobowiązania strony do zwolnienia banku z tajemnicy bankowej (czy też innego podmiotu z tajemnicy zawodowej). Zdaniem Sądu nie ma takiego przepisu, a gdyby prawodawca dopuszczał zwolnienie banku z tajemnicy bankowej na potrzeby procesu, to uregulowałby to w przepisach ustawy – Prawo bankowe i zezwolił na wystąpienie do banku bezpośrednio przez Sąd. Tymczasem art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. b-da ustawy – Prawo bankowe wskazują przypadki, w których bank jest zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy bankowej względem sądu i nie ma wśród nich postępowania procesowego o świadczenie wynikające z czynności bankowej (zbyte na rzecz podmiotu innego niż bank). Jeśli przepisy prawa nie zezwalają Sądowi na wystąpienie do banku z takim zobowiązaniem (por. postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 maja 2016 r., sygn. VIII Gz 100/16), to należy uznać za niedopuszczalne, by Sąd „obchodził” art. 105 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe nakładając na stronę obowiązek zwolnienia banku z tajemnicy bankowej w celu udowodnienia okoliczności niekorzystnych dla tej strony.

24. Po drugie, jak wynika z załączonych przez powoda umów cesji wierzytelności, przedstawiono mu kompletną dokumentację dotyczącą nabytych wierzytelności (a bank zobowiązał się do przedstawienia takiej dokumentacji poprzednikowi prawnemu powoda, funduszowi (...)). Wierzytelność względem pozwanej nie znalazła się w kategorii wierzytelności, co do których powód stwierdził braki lub niekompletność dokumentacji uniemożliwiających dochodzenie roszczenia i przez to objętych zwrotnym przelewem wierzytelności (aneks nr (...) do umowy sprzedaży wierzytelności na rzecz powoda). Przedłożone przez powoda dokumenty cesji przekonują Sąd do uznania, że jeśli któryś z poprzedników prawnych powoda dysponował jakimiś dokumentami dotyczącymi wierzytelności względem pozwanej, to zostały one już powodowi przekazane. Jeśli takie dokumenty istnieją a powód ich nie uzyskał, to powinien pozyskać je na podstawie umowy przelewu wierzytelności ze swoim poprzednikiem prawnym i wystąpić o ich przedstawienie (tymczasem w pozwie i swoim ostatnim piśmie procesowym nie powoływał się na nieprawidłowe wykonywanie umowy przez cedenta i zaniechanie wydania przez jego dokumentów dotyczących sprawy). W tym

kontekście wnioski zawarte na str. 3 pisma powoda z dnia 27 października 2021 r. należy ocenić jako próbę przerwania na pozwaną ciężaru wykonania czynności w interesie powoda, który sam ma możliwość uzyskania takich informacji i dokumentów na podstawie zawartej umowy przelewu wierzytelności.

25. Z powyższych przyczyn Sąd oddalił wnioski powoda o zobowiązanie pozwanej do zwolnienia banku z tajemnicy bankowej oraz zobowiązanie banku w trybie art. 248 k.p.c. do przedstawienia dokumentów (które, o ile istnieją, powinny być zostać przekazane powodowi na podstawie umów przelewu wierzytelności).

26. W pozostałym zakresie Sąd nie pominął jako spóźnionych, lecz dopuścił dowód z dokumentów zgłoszonych przy piśmie z dnia 27 października 2021 r. Przede wszystkim większość załączonych dokumentów została już dołączona do pozwu (a zatem powtórne dołączanie ich było zbędne), a uwzględnienie tych kilku niezałączonych wcześniej (jak np. wniosku o wszczęcie egzekucji, kopii (...), postanowienia SR w J. oraz pisma komornika) nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy, co stanowi przesłankę do przyjęcia (niepomijania) dowodu wskazaną w art. 217 § 2 k.p.c.

### **Ocena prawna**

27. Powództwo podlegało oddaleniu, gdyż roszczenie dochodzone przez powoda należało uznać za przedawnione.

28. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Zgodnie z § 2<sup>1</sup> tego przepisu, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

29. Po upływie terminu przedawnienia wierzytelność, choć nie przestaje istnieć i nie wygasa, przestaje korzystać z ochrony sądowej i staje się tzw. zobowiązaniem naturalnym. Nie może być już przedmiotem egzekucji, a jej dochodzenie przed sądem jest nieskuteczne.

30. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw zmodyfikowano ten pierwszy termin przedawnienia i skrócono go do 6 lat (art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r.). Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym tą ustawą. Z kolei w myśl art. 5 ust. 4 tej ustawy roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym tą ustawą.

31. Przepisy ustawy – Prawo bankowe nie przewidują i nie przewidywały wcześniej odrębnego terminu przedawnienia dla roszczeń wynikających z kredytów bankowych. Termin ten wynosił zatem trzy lata, gdyż roszczenia banku o zapłatę rat lub zwrot kapitału kredytu stanowią roszczenia związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez bank.

32. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

33. W tej sprawie brak jest dowodów pozwalających na precyzyjne ustalenie, z jakim dniem roszczenie o zapłatę wynikające z umowy z 1 lipca 1999 r. stało się wymagalne. Powód nie powoływał się na wypowiedzenie tej umowy przez swojego poprzednika prawnego, ale data wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego – przed upływem 5 lat od zawarcia umowy, czyli planowanym terminem spłaty ratalnej całego zobowiązania – sugeruje, że umowa w którymś momencie została wypowiedziana, a pozostały do spłaty kredyt stał się natychmiast wymagalny. Z uwagi na niepewność co do tej kwestii (nie mającej znaczenia dla końcowego wniosku rozważań Sądu) przyjąć należy – najbardziej korzystne z punktu widzenia powoda – założenie, że do wypowiedzenia umowy nie doszło, a ostatnia z rat kredytu stała się wymagalna 1 lipca 2004 r. (czyli 60 miesięcy po zawarciu umowy kredytu). W takim wypadku

termin przedawnienia ostatniej z rat składającej się na kredyt udzielony pozwanej upływał 1 lipca 2007 r. Jeśli doszło do wypowiedzenia umowy kredytu wcześniej, to 1 lipca 2007 r. z pewnością termin przedawnienia natychmiast wymagalnej części kredytu (pozostającej do spłaty) już upłynął.

34. Nie ulega wątpliwości, że pozew w tej sprawie został wniesiony dużo później, 30 stycznia 2015 r., czyli ok. 7,5 roku po upływie terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda – o ile nie doszło wcześniej do przerwy biegu przedawnienia.

35. W myśl art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Zgodnie z art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

36. Wierzytelność (...) Banku (...) przeciwko pozwanej nie była, aż do czasu wytoczenia przez powoda powództwa w tej sprawie, przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez sąd. Pierwotny wierzyciel prowadził egzekucję komorniczą należności, które miały mu przysługiwać z tytułu umowy, z wykorzystaniem skróconej ścieżki postępowania przy pomocy bankowego tytułu egzekucyjnego. Klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nadał Sąd Rejonowy w J. postanowieniem z dnia 31 grudnia 2003 r.

37. Co do zasady czynności polegające na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu oraz o wszczęcie egzekucji sądowej prowadzonej przez komornika są czynnościami przedsięwziętymi bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia, a tym samym skutkują przerwą biegu przedawnienia. Zasada ta doznawała jednak pewnych wyjątków, gdy tytułem egzekucyjnym był dokument stanowiący bankowy tytuł egzekucyjny, czyli innymi słowy oświadczenie banku o tym, że przysługuje mu wierzytelność w określonej wysokości.

38. Sąd Najwyższy już w uchwale z dnia 2 kwietnia 2004 r., sygn. III CZP 9/04, zwrócił uwagę na to, że bankowy tytuł egzekucyjny stanowi w istocie ustawowy przywilej banków służący ułatwieniu im dochodzenia swoich wierzytelności. Był to przywilej wyjątkowy (tylko nieliczne inne podmioty mogły dochodzić swoich wierzytelności w taki uproszczony sposób) i przyznany tylko w ściśle wyznaczonych ramach. Na podstawie wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego mogłaby być prowadzona jedynie egzekucja wierzytelności bankowej i tylko na rzecz banku po skutecznym wystąpieniu przez ten bank o nadanie na jego rzecz sądowej klauzuli wykonalności. Doprowadziło to Sąd Najwyższy do wniosku, że niedopuszczalne byłoby nadanie na podstawie art. 788 § 1 KPC klauzuli wykonalności na rzecz niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, także po zaopatrzeniu go w sądową klauzulę wykonalności. Sąd Najwyższy odrzucił więc możliwość skorzystania przez cesjonariusza wierzytelności bankowej, który sam bankiem nie był, z uprzywilejowanej i uproszczonej formy dochodzenia wierzytelności przeznaczonej tylko dla banków. Omawiane argumenty nie pojawiły się w orzecznictwie Sądu Najwyższego po raz pierwszy, na analogicznych opierała się uchwała z dnia 18 kwietnia 1996 r., sygn. III CZP 194/95, w myśl której przepis art. 788 § 1 KPC nie stanowił podstawy do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu na rzecz nabywcy uprawnienia stwierdzonego tym tytułem.

39. Sąd Najwyższy konsekwentnie w orzecznictwie na temat bankowych tytułów egzekucyjnych zajmował stanowisko spójne z tym wyrażonym w uchwale z dnia 2 kwietnia 2004 r. W uchwale z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. III CZP 103/14, Sąd Najwyższy wskazał na przykład, że cesjonariusz nie będący bankiem nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez cedenta (bank) na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż musiałby uzyskać nowy tytuł wykonawczy wydany w postępowaniu rozpoznawczym. Zdaniem Sądu Najwyższego nie stanowiło to przesadnego ograniczenia obrotu wierzytelnościami, lecz było wynikiem koniecznego z punktu widzenia zasad praworządności wymagania, że wyjątkowe uprawnienie banku przyznane mu w ustawie do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć.

40. Kolejne ważne stanowisko dla niniejszej sprawy Sąd Najwyższy przedstawił w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. III CZP 29/16. Zgodnie z sentencją uchwały nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może

powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 KC). Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym (co stanowi wyjątek od zasady, że nabywca w wyniku cesji wierzytelności wstępuje w sytuację prawną cedenta). Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem.

41. W pełnej zgodzie z powyżej zacytowanymi uchwałami Sądu Najwyższego pozostała także kolejna uchwała, z dnia 9 czerwca 2017 r., zgodnie z którą wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem. Sąd Najwyższy powtórzył w niej argumenty wskazane w powyższych uchwałach i doszedł do tożsamego wniosku, a mianowicie, że wyjątkowy charakter bankowego tytułu egzekucyjnego przemawia przeciwko powoływaniu się na przywileje z niego wynikające przez podmioty nie będące bankami (uprawnionymi samodzielnie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego).

42. Sąd w pełni podziela szeroko zacytowane wyżej rozważania Sądu Najwyższego. Przywilej, jakim było wystawianie bankowych tytułów egzekucyjnych przez banki (ostatecznie, co warto podkreślić, uznany za niezgodny z konstytucyjną zasadą równości wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. P 45/12), utraciłby swój wyjątkowy charakter, gdyby na te tytuły egzekucyjne oraz czynności wynikające z posłużenia się nimi przez bank mogły powołać się inne podmioty niż sam wystawca. A zatem nabywca wierzytelności stwierdzonej w bankowym tytule egzekucyjnym musiał liczyć się z tym, że w celu dochodzenia i wyegzekwowania nabytej wierzytelności będzie musiał wszcząć postępowanie rozpoznawcze (które banki mogły ominąć wystawiając bankowy tytuł egzekucyjny).

43. Jest to o tyle ważne dla niniejszej sprawy, że powód powołuje się na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z uzyskania przez poprzednika prawnego, będącego bankiem, klauzuli wykonalności na wystawiony przez siebie bankowy tytuł egzekucyjny, wszczęcia przez niego egzekucji na podstawie tego tytułu wykonawczego oraz umorzenia prowadzonej w jego wyniku egzekucji z powodu bezskuteczności. Powód nie był i nie jest jednak bankiem, a zatem nigdy nie był podmiotem uprawnionym do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych, przez co nie może powoływać się na dokonane przez pierwotnego wierzyciela czynności egzekucyjne, powodujące przerwanie biegu przedawnienia, wykonane w oparciu o bankowy tytuł wykonawczy zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Z tego powodu należy stwierdzić, że nie doszło nigdy do przerwania biegu przedawnienia wierzytelności wynikającej z umowy z 1 lipca 1999 r., na którą mógłby się powołać cesjonariusz nie będący bankiem. Bank-kredytodawca nie wszczął postępowania rozpoznawczego ani pojednawczego, nie dysponował też dokumentem potwierdzającym uznanie długu przez pozwaną po upływie terminu wymagalności pozostałej do spłaty części kredytu. Poprzedni nabywca wierzytelności, a potem powód, nabyli więc wierzytelność, której termin przedawnienia upłynął najpóźniej 1 lipca 2007 r.

44. W momencie zawierania umowy w dniu 1 lipca 1999 r. powódka nie miała statusu konsumenta, gdyż pojęcie takie nie istniało jeszcze w ustawodawstwie. Dopiero od 1 lipca 2000 r. wprowadzono do art. 384 § 3 k.c. definicję, zgodnie z którą za konsumenta uważa się osobę, która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio nie związanym

z działalnością gospodarczą. Zmianę tę wprowadzono ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. W art. 21 tej ustawy przewidziano, że m. in. przepis art. 18 pkt 1-5 tej ustawy (modyfikujący art. 384 k.c.) stosuje się do umów zawartych i nie wykonanych w dniu wejścia w życie tej ustawy. Skoro ustawa weszła w życie 1 lipca 2000 r., a tego dnia umowa kredytu była jeszcze przez strony wykonywana (tzn. nie nastąpiła jeszcze całkowita spłata kredytu), to umowa „podpada” pod art. 21 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. i tym samym pozwaną należy od 1 lipca 2000 r. traktować jako konsumenta na gruncie przepisów kodeksu cywilnego.

45. Jak wyżej wspomniano, zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. skutki przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentom, których termin przedawnienia już upłynął a w postępowaniu nie podniesiono zarzutu przedawnienia, następowały z dniem wejścia w życie tej ustawy, czyli 9 lipca 2018 r. Z tego względu należy przyjąć, że roszczenia powoda przeciwko pozwanej, których termin przedawnienia upłynął najpóźniej z dniem 1 lipca 2007 r., od dnia 9 lipca 2018 r. należy na gruncie tego postępowania traktować jako nie podlegające uwzględnieniu, bez potrzeby podnoszenia przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

46. Powyższe rozważania poczynione zostały dla precyzyjnego określenia sytuacji prawnej pozwanej w postępowaniu. Nawet jednak gdyby art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. nie miał w stosunku do pozwanej zastosowania, to niewątpliwie w postępowaniu po wniesieniu sprzeciwu podniosła ona zarzut przedawnienia, co także stanowiłoby zarzut niweczący roszczenie powoda.

47. Zgodnie z art. 117<sup>1</sup> §§ 1 i 2 k.c., w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Korzystając z tego uprawnienia sąd powinien rozważyć w szczególności długość terminu przedawnienia, długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia i charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia. Nie budzi też wątpliwości w orzecznictwie sądowym, że zarzut przedawnienia można uznać w pewnych wyjątkowych okolicznościach za nadużycie prawa – sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem instytucji przedawnienia lub zasadami współzycia społecznego, które zgodnie z art. 5 k.c. nie byłoby uważane za wykonywanie prawa i nie korzystałoby z ochrony.

48. W tej sprawie nie występuje żaden szczególny przypadek, który uzasadniałby odmowę uwzględnienia przedawnienia wierzytelności dochodzonej przeciwko pozwanej. Sam fakt, że na skutek przedawnienia pozwana (o ile faktycznie nie spłaciła całości zobowiązania z umowy z 1 lipca 1999 r.) osiągnęłaby korzyść polegającą na uniknięciu spłaty całości zobowiązania, nie może być argumentem za takim wnioskiem. W tym tkwi sedno instytucji przedawnienia, że na skutek upływu czasu dłużnik może uniknąć przymusowego wykonania zobowiązania, pomimo że nie przestaje być zobowiązany względem wierzyciela. Unikanie spłaty długów nie jest zachowaniem w społeczeństwie pożądanym, ale dopóki istnieje instytucja przedawnienia i cały szereg możliwości na przerwanie jego biegu nie można czynić (w typowej sytuacji) dłużnikowi zarzutu z tego, że z niej korzysta.

49. W tej sprawie można poczynić pewien zarzut zarówno pozwanej – że wyjechała z kraju jeszcze przed upływem czasu, na jaki zawarto umowę kredytu, nie informując o tym wierzyciela – jak i poprzednikowi prawnemu powoda, który po krótkiej egzekucji sądowej (wniosek złożono 2 marca 2004 r., pismo o wysłuchaniu przed umorzeniem komornik wystosował 17 marca 2004 r.) nie podejmował żadnych dalszych czynności dotyczących tej wierzytelności. Nie ma śladu, aby w jakiś aktywny i pieczołowity sposób wierzyciel poszukiwał pozwanej lub majątku pozwanej albo zmierzał do zbycia tej wierzytelności (aż do 2013 r.). Nie można zatem przyjąć, by pierwotny wierzyciel podejmował przez lata jakiś szczególny trud w celu egzekucji wierzytelności, który zniweczyła wyłącznie pozwana przenosząc się za granicę – a zdaniem Sądu dopiero w takiej sytuacji istnieją rzeczywiste podstawy do rozważania, czy skorzystanie z przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa. Nie można zatem stwierdzić, by w sprawie wystąpiły jakieś szczególne okoliczności, które nakazywałyby uznać skorzystanie przez pozwaną z instytucji przedawnienia za nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego.



50. Z racji powyższego Sąd oddalił powództwo jako przedawnione.

**Koszty postępowania**

51. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Stroną przegrywającą sprawę jest powód i to on powinien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania. Na koszty te składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 2 400 zł. Rozporządzenie to znajdowało zastosowanie w sprawie na podstawie § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

52. Z racji znajdującego zastosowanie w sprawie stanu prawnego i daty wszczęcia postępowania pozwanej nie przysługiwały odsetki ustawowe za opóźnienie od kosztów procesu (art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r.).

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)